

Podatek Belki, czyli belkowanie polskiego kapitalizmu

Autor tekstu: **Wojciech Rudny**

Ostatnie reklamy Banku ING sugerują, że w USA zauważono, iż Polacy to oszczędny naród. Polacy oszczędzają. Oczywiście w przeciwieństwie do Amerykanów, którzy żyją na kredyt i w rezultacie więcej wydają niż zarabiają. Nikt jakoś nie zauważył, że w Polsce oszczędzanie jest w ogóle nieopłacalne. Kolejne bowiem ekipy rządzące w wielce przemyślnym poszukiwaniu pieniędzy dla siebie, swoich urzędników i licznych wydatków budżetowych (w tym wojny w Afganistanie „za demokrację waszą i naszą”), zapędziły się aż do naszych kont oszczędnościowych i lokat (póki co skarpety są jeszcze w Polsce bezpieczne, ale przy całej tej inflacji i kryzysie to naprawdę kiepski interes).

Już 7 lat temu rząd Leszka Millera, który twierdził, że prawdziwego mężczyznę poznaje się nie po tym, jak zaczyna, ale jak kończy (sam oczywiście skończył marnie) w swojej „wrażliwej społecznie” i antykapitalistycznej (w odniesieniu do rodzimego, polskiego kapitalizmu) polityce zapoczątkował opodatkowywanie naszych oszczędności.

Oczywiście ludzie rządu, prominenci to nie my. My to my, a oni to oni. Oni mają swoich ludzi nawet w bankach szwajcarskich (vide: Piotr Filipczyński, Filipkowski vel Peter Vogel „bankier lewicy”), gdzie pompowane są miliardy euro z całej Unii Europejskiej, by mogły tam pracować dyskretnie, niezmordowanie i bezpiecznie (oczywiście bez złodziejskiego podwójnego opodatkowania jak w unijnej Polsce)...

Przeciwko rodzimemu kapitałowi

Lewica jednak odeszła. Jej miejsce zajęła najpierw tromtadracka prawica niepodległościowo-patriotyczna, a potem prawica europejsko-liberalna mocno usadowiona na swojej platformie, która, choć często tonie, to jednak z założenia ma nie zatonać... Zmieniły się twarze, wypłynęły nowe afery... Jedno tylko, co się nie zmieniło, to polityka państwa polskiego wobec obywateli, którzy chcieliby we własnym kraju zostać, drobnymi choćby, kapitalistami. Bo przecież człowiek, który zaoszczędzi jakieś pieniądze i pozwoli im pracować, *de facto* jest kapitalistą. Ma przecież, choćby najmniejszy, ale własny, kapitał, który mógłby dla niego i bliskich pracować...

Liberałowie, którzy wydawałoby się, że powinni sprzyjać polskiemu kapitalizmowi są wobec niego niemal tacy sami, jak ekipy niegdyś Polską rządzące — zarówno postkomunistyczno-lewicowe, jak i tzw. patriotyczno-niepodległościowe. Podobnie jak owi „wrażliwi społecznie ludzie lewicy”, czy nawołujący do wojny z Rosją za wielką Gruzję ludzie prawicy „niepodległościowej”, także liberałowie z Platformy Obywatelskiej wciąż kultywują podatkową politykę... postkomunisty i człowieka lewicy, ministra Marka Belki.

Belkowanie Polaków - rząd przeciwko zapobiegliwym obywatelom

Belkowanie Polaków to polityka bardzo prosta i prymitywna zarazem w swym założeniu niczym konstrukcja cepa. A mówiąc kolokwialnie — to bezczelne złodziejstwo w majestacie prawa. Ktoś bowiem, kto pracuje na etacie, czy prowadzi działalność gospodarczą płaci przecież liczne podatki: akcyzę, dochodowy, VAT... I jeśli potrafi jeszcze, przy tych wszystkich podatkach i rosnących wraz z cenami wydatkach, zaoszczędzić jakieś opodatkowane uprzednio przez rząd pieniądze. To i tak jego oszczędności nie są bezpieczne, ponieważ wciąż jest okradany z 19% swoich zysków! Tym razem z zysków ze swoich z trudem i z licznymi wyrzeczeniami zaoszczędzonych, po opłaceniu już wszystkich możliwych podatków, pieniędzy. Oszczędności takich nie może bez opodatkowania zaprząć do wyłącznej pracy dla siebie na lokatach czy giełdzie. One wciąż muszą pracować, także, a może przede wszystkim dla rządu. Bez względu na to, czy to będzie rząd lewicowy, prawicowy, czy jakiś jeszcze inny...

Sabotaż rządzących?

I tak w wydawałoby się w demokratycznej i kapitalistycznej, rządzonej przecież przez „liberalną” Platformę Obywatelską, Polsce, wciąż zwalczą się... polski, rodzimy kapitalizm, skutecznie zniechęcając Polaków do oszczędzania i inwestowania.

Opodatkowując w Polsce oszczędzanie, od siedmiu już lat skutecznie sabotuje się wysiłki Polaków zmierzających do osiągnięcia maksymalnej wolności finansowej i niezależności. Być może w takich warunkach lepiej już żyć na kredyt, zupełnie jak Amerykanie... Bo po co oszczędzać, kiedy z góry wiadomo, że kolejny haracz z naszych zysków kapitałowo-oszczędnościowych przypadnie temu lub kolejnemu rządowi? Zamiast reinwestować zysk z odsetek czy dywidend, by w przyszłości uniezależnić się m.in. od pomocy państwa, wciąż zmuszani jesteśmy dzielić się lwią częścią naszych zysków z polskim rządem. Wszystko wskazuje na to, że tak będzie już nieodwołalnie i aż po grób

(wiek emerytalny nam nawet do granic absurdu wciąż podwyższają).

Marek Belka wiecznie żywy?

Zastanawiam się, po co ta cała farsa z kolejnymi wyborami i wciąż zmieniającymi się rządami? Przecież wiadomo, że w tej zasadniczej, podatkowej sprawie i tak nic się nie zmieni. Podatek Belki tak jak był, tak i pozostanie. A kolejne ekipy rządzące m.in. polskimi finansami, zwykle spektakularnie odcinające się od polityki swoich poprzedników, wciąż będą postępować pod dyktando postkomunisty - "nieśmiertelnego ministra finansów" Marka Belki. To może tłumaczy coraz większe zniechęcenia Polaków wyborami parlamentarnymi, które przecież i tak nic w polskiej rzeczywistości nie zmieniają.

Dlatego, gdy ktoś zapyta cię drogi czytelniku, kto dziś (nazwijmy ten proceder po imieniu) okrada cię ze zgromadzonych na koncie oszczędnościowym pieniędzy. Możesz z całą pewnością odpowiedzieć, że nie jest to bank, ani żadna mafia, czy jakiś okupant. Tylko twój własny rząd! Minister Belka pomimo politycznej śmierci własnej, a także swojej lewicowej formacji, okazuje się być bardzo przydatny i pomocny w ograbianiu większości zapobiegliwych i oszczędnych rodaków przez kolejno następujące po sobie prawicowe ekipy rządowe. Tych wszystkich przysłowiowych Kowalskich i Nowaków, którzy ze względu na szczupłość własnych środków finansowych nie mogą sobie pozwolić na jakiś raj podatkowy czy konto w banku szwajcarskim. Z czym, jak wiemy, na ogół nie mają żadnych problemów prominentni przedstawiciele władzy.

Wojciech Rudny

Z wykształcenia pedagog i historyk. Wydawca i niezależny publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 08-11-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6923) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6923>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl